

Cessna T207 rozbiła się w Kolumbii

#Lotnictwo cywilne 25 grudnia 2014

Wczoraj w Kolumbii rozbiła się jednosilnikowa Cessna T207A. 7 osób znajdujących się na jej pokładzie zginęło.



Jednosilnikowy górnopłat Cessna T207A leciał wczoraj z Bucaramanga do Malagi w departamencie Santander. Wystartował o 14:27. Na jego pokładzie znajdował się pilot i 6 pasażerów.

Okolo 15:00 czasu lokalnego (20:00 GMT) pilot poinformował wieżę w Palonegro o problemach z silnikiem – spadało ciśnienie oleju. Samolot zawrócił w kierunku lotniska startu. Wkrótce jednak zniknął z ekranu radaru.

W poszukiwaniach zaginionego samolotu wzięło udział wojsko. Użyło ono trzech samolotów. Wojsko wspomagali pracownicy Obrony Cywilnej i Czerwonego Krzyża oraz Policji. Poszukiwania były trudne, bo trasa feralnego lotu wiodła nad dżunglą. Wrak znaleziono niedaleko Piedecuesta.

W katastrofie zginęli wszyscy znajdujący się na pokładzie samolotu. Pilotem był Carlos Rueda. Pasażerowie to Oscar Guillermo Gallo Durán, Claudia Mercedes Meza Becerra, Diana Carolina Bonilla Barajas, Barajas Mercedes Ramirez Darío, Germán Lizcano i Duarte Duarte Olivia Lizcano. Ciała ofiar z miejsca katastrofy zabrał śmigłowiec.

Rozbity samolot to Cessna T2017A nr rej. HK-4892, nr ser. 20700646. Należał do Alas de Colombia. Był dobrze wyposażony w systemy łączności i radiolokacyjne oraz pomagające w sytuacjach awaryjnych, w tym przy lądowaniu na wodzie.
